

## Bilans literatury polskiej 1918–2018

Odpowiedzi na pytania tak szerokie i ogólne zmuszają do bardzo pobieżnych konstatacji. Brakuje miejsca na szczegółowe omówienie stulecia, w którym tak wiele wydarzyło się w polskiej historii, kulturze i literaturze. Stąd wynika moje poczucie, że każdy sąd sformułowany poniżej ma raczej charakter truizmu aniżeli krytyczno-naukowego omówienia czy syntetycznej diagnozy.

### 1. Jak zmieniło się w ciągu wieku podejście twórców literatury polskiej do materii pisarskiej?

Przede wszystkim zmieniło się samo rozumienie tego, czym jest owa materia pisarska. Przed doświadczeniem awangardy literatura tworzona była w znacznej mierze (w celu obrazowym stosując w tym miejscu uproszczenie) ze wzruszeń i przeżyć autora, który do utworu przenosił część świata. I to ów świat przeżyty lub tylko zarejestrowany był uznawany za główną materię literackiego przedstawienia. Za sprawą formalnych eksperymentów awangardy, a także doświadczeń formalizmu i strukturalizmu, świadomość tego, że literatura to sztuka słowa, a język jest taką samą materią artystyczną jak dla rzeźbiarza kamień, a dla malarza płótno, niepomiernie wzrosła. Dziś zatem nie tylko poeci budują swoje wiersze ze słów, lecz także prozaicy sięgają po językowe chwytły, literackie konwencje, figury, techniki narracji itd. – z pełną świadomością, że przezroczystość języka jest złudzeniem. Literatura stanowić może zarówno okno, przez które pokazywany jest fragment świata, jak i szybę, na której widać każdą smugę i drobinę zanieczyszczeń, zniekształcającą obraz. Co więcej, coraz powszechniej dziś dochodzi do głosu przekonanie, że za szybą wcale nie ma świata, który gotowy czekałby na przedstawienie. Ponieważ to właśnie język – jako niezwykle plastyczna materia – pozwala wykreować wszystko, cokolwiek pomyśli twórca (o inwencji czytelnika interpretującego utwór nawet nie wspominam). Odpowiadając zatem krótko na pytanie, napisałabym tak: wzrosła samoświadomość i autorefleksyjność artystów, która przekłada się na sposób traktowania pisarskiej materii. I nawet snucie opowieści, odsyłającej poza słowa, stanowi dziś manifest autora, opowiadającego się za jedną z możliwych filozofii języka i reprezentacji. Można, rzecz jasna, mówić o obserwowanych w ciągu minionych stu lat zmiennych fazach kryzysu, wyczerpania i odnowy literatury, zgodnie z rytmem historycznoliterackich przemian. Niewątpliwie wzrosła jednak samoświadomość twórców.

## **2. Które gatunki prozatorskie i poetyckie cieszyły się największą popularnością w 1918 roku, a które są popularne teraz? Jakie są tego przyczyny?**

Pamiętać należy, że już od początku XIX wieku artyści zaczęli się buntować przeciwko rygorom klasycznych gatunków narzucających jednoznaczne reguły pisania. W wieku XX tworzą zatem przede wszystkim formy nieczyste, zmieszane, synkretyczne. Eksperymentują. Na czas, o którym mówimy, przypadają intensywne przeobrażenia form gatunkowych. Pomijając tu kwestie warsztatowej samowiedzy (wskazane przeze mnie w pierwszej odpowiedzi), możemy zauważyć, że liczy się także szeroki kulturowy i społeczny kontekst, w którym funkcjonuje literatura, a także funkcje, które są jej przypisywane. To one decydują często o dominacji jednych form nad innymi. Dwudziestolecie międzywojenne to z jednej strony kontynuacja klasycznych gatunków, wskazująca na związek z tradycją, a z drugiej – inspirowana przez dokonania europejskich awangard – skłonność do poszukiwania form nowych: rezygnacja z metrum prowadząca stopniowo do zastąpienia rozlicznych klasycznych form poetyckich uniwersalną i pojemną formą wiersza, a także eksperymenty w dziedzinie technik narracyjnych, stymulowane rozwojem powieści europejskiej. Jeśli można wskazać jakąś generalną tendencję w dziedzinie upodobań genologicznych twórców, to w XX wieku zaobserwować można rosnącą nieufność do mimetycznych walorów literatury, a także do repertuaru odziedziczonych form gatunkowych jako wiarygodnego sposobu oddawania coraz bardziej dynamicznego ducha czasów. Z tej nieufności, ironii i autoironii biorą się zatem formy metaliterackie – tematyzujące własny warsztat, obnażające świadomość, ale też rezygnujące z psychologicznych, obyczajowych, społecznych i politycznych aspiracji prozy jako ważnego narzędzia dydaktyki społecznej. Jakkolwiek taka generalizacja niewiele wyjaśnia, stulecie polskiej literatury zwieńczone jest sytuacją, w której widać wyraźne tendencje: powrót literatury gatunkowej (powieść kryminalna, *science fiction*) w obiegu popularnym, upodobanie do form dokumentalno-autobiograficznych i reportażowych (warto podkreślić, że reportaż okazuje się – obok eseju – bodaj najbardziej żywotnym i trwałym gatunkiem dwudziestowiecznej polskiej literatury) oraz rozkwit paradokumentu, autentyku, w którym już nie reguły formalne, lecz asercja, czyli wiarygodność ja (zarówno w prozie, jak i poezji) stanowi dominujące kryterium doboru sposobu ekspresji.

## **3. Na jakich zasadach i w jakich okolicznościach historycznych od 1918 do 2018 roku w polskiej literaturze powracał paradygmat romantyczny?**

W dwudziestolecu międzywojennym romantyzm traktowany był jako fundament polskiej tożsamości, z którym należy się zmierzyć i który należy przełamać (jak w *Czarnej wiosnie* Słonimskiego, zrzucając wreszcie „z ramion płaszcza Konrada”), aby uwolnić się od wielowiekowego balastu polskości i literatury podporządkowanej wyższej idei. Druga wojna światowa siłą rzeczy owe spory z romantyzmem unieważniła, przywracając jego panowanie. Romantyczne klisze patriotyczne wytyczały granice literackiego obrazowania

i nazywania doświadczenia. Wyłamujący się z tych ram *Pamiętnik z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego, opublikowany w 1970 roku, był jednym z najodważniejszych utworów kwestionujących romantyczne widzenie polskości i literatury. Po wojnie zresztą spór o polski romantyzm przeniósł się na inną płaszczyznę. Z jednej strony – w karykaturalnie okrojonej i uproszczonej wersji romantyzm wykorzystywany był przez władzę ludową jako tradycja kluczowa, rezerwuariat patriotycznych wzorców i sposobów mówienia, z drugiej – motywowany sytuacją polityczną autorytet romantyków obowiązywał jako znów aktualny model definiowania sytuacji Polski oraz roli poezji i literatury. To romantyzm uświęcił rolę poety jako społecznie istotnego głosu i autorytetu w kwestiach najważniejszych dla wspólnoty. Stąd brała się w Polsce popularność poezji i zawodu literata, który uczynił z Polaków społeczeństwo poetów. Zmianę pod tym względem przyniósł dopiero rok 1989, który zniósł uzasadnienie dla posłanniczej misji słowa pisanego. Nie do pominięcia jest rola formacji „bruLionu”, której przedstawiciele prowokacyjnie deprecjonowali symbole romantyczne jako synonim wielkich idei, oderwanych od realnego życia. Wydawało się wówczas, że paradygmat romantyczny ostatecznie traci rację istnienia (co jak pamiętamy, obwieściła mentorka romantyzmu Maria Janion w roku 1996).

Jednocześnie jednak rozwój kultury popularnej i mediów masowych przyczynił się do pomniejszenia znaczenia społecznego literatury, a poetów z pozycji przywódców narodu zepchnął do niszy wrażliwych cyzelatorów słów oraz introwertyków. To chwilowe uśpienie romantycznego paradygmatu zakończyło się jego ponownym odrodzeniem około roku 2004 (atmosfera podniosłego patriotyzmu towarzyszyła otwarciu Muzeum Powstania Warszawskiego, wtedy też pojawiło się sporo publikacji na temat historycznej roli samego powstania), a potem już wybuchem po 10 kwietnia 2010 roku. Do dziś obserwujemy zalew karykaturalnych realizacji idei romantycznych, które sprowadzane są do konserwatywnego chrystianizmu i mesjanizmu (podszytego nacjonalizmem i ksenofobią) w anachronicznej, dziewiętnastowiecznej odsłonie i przeważnie dość słabej literacko formie. Obok toczy się też inny spór z patriarchalnym modelem romantycznej kultury i literatury, na różne sposoby parodiowanymi odsłonami języków romantyzmu (na przykład w poezji najmłodszych autorek). Nie umniejsza to jednak wagi romantyzmu jako kluczowej dla polskiej kultury i literatury tradycji.

#### **4. Jakie miejsce zajmowała w literaturze polskiej problematyka społeczna w 1918 roku, a jakie zajmuje sto lat później? Na jakie kwestie społeczne zwracano szczególnie uwagę wtedy, a na jakie zwraca się dzisiaj?**

Zacznę od uwagi natury ogólnej: w XXI wieku zmalała ranga literatury jako dziedziny sztuki, która jest w stanie wywrzeć istotny wpływ na rzeczywistość i kształt społecznej świadomości. Tę rolę w XX wieku stopniowo przejmowały media masowe: prasa, radio, kino, telewizja, a dziś media społecznościowe. W związku z tym także siła oddziaływania literatury jest zdecydowanie mniejsza.

Spoglądając na dwudziestolecie międzywojenne, wskazać możemy kilka ważnych

wątków, przewijających się w powieściach: sytuacja prawna i psychologiczna kobiet, skutki rozwarstwienia społecznego (spuścizna po wcześniejszych podziałach społecznych na arystokrację, chłopów a także stosunkowo młodą grupę społeczną – robotników). Literatura angażowała się w spory o polityczny kształt młodego państwa, odgrywając ważną rolę trybuny narodowej dyskusji.

Sto lat później niemożliwa do powtórzenia jest taka sytuacja. Twórczość rozproszona jest na głosy pojedynczych autorów, nadal jednak można wskazać kilka dominujących, społecznie istotnych tematów. Co ciekawe, nadal jest to sytuacja kobiet (choć inaczej już problematyzowana), podejmowana w dynamicznie rozwijającej się, zwłaszcza wśród najmłodszych autorek, twórczości feministycznej. Obok niej wykrystalizował się nurt literatury gejowskiej, queerowej. Ważny pozostaje problem polskiej tożsamości, wciąż ponawiane są próby definicji polskości. Ponadto, jeśli chodzi o inne istotne społecznie kwestie, sporą popularnością cieszy się temat rodziny jako instytucji społecznej opresji, przemocy, a także jako źródło traumy. Ważny społecznie jest też wątek form pamięci o przeszłości oraz posttraumy – do głosu doszło pokolenie potomków ofiar Holocaustu, którzy mierzą się ze spuścizną historycznych doświadczeń przodków, ocalonych, martwych za życia, przekazujących piętno swoich przeżyć kolejnym pokoleniom.

## **5. Jakie czynniki wewnętrzne i zewnętrzne w największym stopniu podnosiły dynamikę rozwoju literatury ostatniego stulecia?**

Literatura polska zawsze rozwijała się w rytmie dyktowanym przez wielką historię i lokalną politykę. Tak też działo się przez cały XX wiek. Wymienić trzeba zatem takie wydarzenia, jak odzyskanie niepodległości, II wojna światowa, kolejne przełomy polityczne. Wpływ polityki na rozwój życia literackiego zmalał dopiero po 1989 roku. W to miejsce weszły natomiast media, których rozwój niewątpliwie zmieniał strukturę i miejsce literatury w kulturze. Jeśli dynamikę rozwoju literatury uznamy za synonim popularności określonych gatunków, stylów i zjawisk, to niewątpliwie wpływ na rozwój nowych form twórczości wywarły konkretne utwory i autorzy. Jak w dwudziestoleciu międzywojennym możemy mówić na przykład o inspiracjach włoskiego i rosyjskiego futuryzmu, francuskiego (i rosyjskiego) symbolizmu, tak w drugiej połowie XX wieku znacząco oddziaływanie literatury zachodniej: iberoamerykańskiego realizmu magicznego w latach 80. i 90., a na poezję na przykład poezji nowojorskiej (Ashbery i O'Hara). Część czynników ma zatem charakter *stricte* literacki, nie zmienia to jednak faktu, że życie literatury bardzo ściśle krzyżowało się w Polsce z życiem społecznym i politycznym. Mocna teza Karola Irzykowskiego o plagiatowym charakterze przełomów literackich w Polsce (z 1922 roku) wskazywała na jej całkowitą wtórność i zależność zjawisk zewnętrznych wobec polskiej literatury. Nie sposób jednak nie zgodzić się z diagnozą o wtórności i nieoryginalności najważniejszych prądów, zjawisk i idei, którymi żyje polska literatura. Najlepiej widać to chyba na przykładzie zjawiska postmodernizmu – zaanektowanego do polskiej rzeczywistości literackiej (ale też krytycznoliterackiej) z Zachodu w sposób budzący wątpliwości

co do zasadności stosowania i funkcjonalności tej kategorii w odniesieniu do opisu rodzimych zjawisk i problemów z zakresu idei i poetyki.

## **6. Czy pani zdaniem w ciągu ostatniego stulecia formy i style życia literackiego zmieniły się w sposób znaczący? Jeśli tak, to w jaki?**

Najkrótsza odpowiedź na powyższe pytanie brzmiałaby: tak. W ciągu ostatnich stu lat znacząco zmienił się kształt komunikacji literackiej, podobnie jak całe życie literackie. Od kawiarnianego, towarzyskiego modelu funkcjonowania twórczych środowisk przedwojennych, przez PRL-owskie spotkania autorskie, które umożliwiły dotarcie autorów do czytelników także w bardziej oddalonych od centrum lokalizacjach, po współczesne dialogi z czytelnikami, zdominowane przez różne formy marketingu, autopromocji i aktywnej obecności w mediach społecznościowych autorów, którzy kontakt z czytelnikiem traktują jako nieodzowny element pisarskiej codzienności. Zmieniła się też radykalnie rola instytucji literackich: stowarzyszeń twórczych i innych ciał strukturyzujących działania pisarzy, których oddziaływanie dzisiaj jest raczej marginalne. Ich zadania przejęły raczej największe wydawnictwa, które promują wybranych autorów i gatunki twórczości. Wreszcie – w ciągu minionego stulecia widzieliśmy rozkwit, rozwój i stopniowy upadek oraz zanik prasy literackiej, która dziś w swej postaci drukowanej ma już charakter niszowej, niskonakładowej i słabo poczytnej formy kontaktu z czytelnikami. To samo odnosi się do krytyki literackiej, która od eksperckiej rangi autorytetu przemieściła się na margines życia literackiego. W jej miejsce rozwinął się system nagród literackich i festiwali literatury, które stanowią dodatkowe wsparcie i promocję twórczości pisarskiej, coraz częściej przegrywającej ze sztukami multimedialnymi i kulturą audiowizualną. Opiniotwórczą rolę przejęły też różne formy marketingu i blogosfera, która jednak traktuje literaturę powierzchownie i schematycznie, skupiając raczej amatorskich miłośników dobrej literatury aniżeli profesjonalistów. Ci drudzy znajdują swoje schronienie na uniwersytetach, odgrywają jednak coraz mniejszą rolę w kształtowaniu gustów czytelniczych. Wyjątek stanowią ci autorzy i krytycy, którzy dostosowali się do wymagań nowej publiczności i prowadzą intensywną działalność w mediach społecznościowych oraz prowadzą literackie blogi. Jednocześnie wzrosła interaktywność kontaktów autorów i czytelników. Pisarz i poeta w XXI wieku rozumieją, że nie wystarczy napisać dobry (bardzo dobry) utwór, by zyskać popularność i poczytność. Trzeba również dbać o dobre relacje z czytelnikami, dla których ważny jest społeczny i biograficzny aspekt życia literackiego, wreszcie – o promocję książki. W ten sposób życie literackie przejmują rozwiązania i formy aktywności od innych sztuk popularnych (gry komputerowe, filmy, seriale, festiwale, konwenty, happeningi, konkursy, zjazdy). Twórczość literacka przestała być elitarna i tajemnicza, stała się raczej rzemiosłem, które trzeba wykonywać na najwyższym poziomie, by zyskać aprobatę i sympatię czytelników. Literatura z najwyższej półki także podlega mechanizmom rynkowym – niewątpliwie wspierają ją mody na określone gatunki i nazwiska.

## **7. Jakie miejsce na świecie zajmuje literatura polska współcześnie, a jakie zajmowała sto lat temu?**

Myślę, że podobnie: jest mało znacząca i mało zrozumiała. Lokalna raczej aniżeli uniwersalna. Zamiast pisać o literaturze polskiej, lepiej mówić o konkretnych autorach, którzy zyskali sławę i poczytność w Europie i na świecie. Wymienić można kilkoro naprawdę znanych autorów, wypromowanych siłą swojego talentu. Na początku wieku XX byłiby to zapewne Sienkiewicz i Reymont, a także piszący po angielsku Joseph Conrad, dziś ten katalog polskich nazwisk poszerzyć należałoby o nazwiska kolejnych (Gombrowicz, Kapuściński, Lem), także noblistów (Miłosz i Szymborska), piszących w Stanach Zjednoczonych (Jerzy Kosiński, Janusz Głowacki) i kilku innych (Herbert, Zagajewski, Tokarczuk). Wydaje się jednak, że dopóki literatura polska skupiać się będzie na kulturowym kodzie romantycznym i na lokalnych, specyficznie polskich problemach, nie ma większych szans na popularność na świecie. Poza tym nie upatrywałabym nic złego w tym, że czytelnicy na świecie nie identyfikują polskich autorów. Jestem zdania, że na pewnym poziomie uniwersalności dobra literatura przestaje mieć narodowość.

## **8. Jak ewoluowały relacje literatury polskiej z literaturami obcymi w latach 1918–2018?**

To zagadnienie podszyte jest w pewnym stopniu pytaniem o wpływ historii i polityki na polską literaturę. Najogólniej, możemy powiedzieć, że w dwudziestoleciu międzywojennym relacje te miały charakter wpływów artystycznych, wywieranych przez literaturę obcą. Na polskich autorów oddziaływały prądy i zjawiska europejskie (ruchy awangardowe, w mniejszym stopniu ekspresjonizm, marginalnie pacyfizm). Po wojnie widać wyraźną zmianę: strefa interferencji zostaje wyraźnie zawężona do oddziaływania literatury wschodnioeuropejskiej (radzieckiej, rosyjskiej itd.), motywowanego politycznie. Wskutek działania cenzury utrudniony był dostęp czytelników do współczesnej twórczości świata zachodniego.

Uzawodowienie statusu tłumacza w drugiej połowie XX wieku, a także znaczące otwarcie na literaturę zagraniczną po 1990 roku sprawiły, że – według badań statystycznych – w ostatnim dwudziestopięcioleciu liczba tłumaczeń literatury na język polski wahała się w granicach 20–25 procent wszystkich wydanych książek i w latach 1991–2010 wyniosła ponad 85 000 tytułów. Często, rzecz jasna, są to utwory literatury popularnej, gatunki takie jak kryminały czy romanse. Rośnie też liczba języków przekładowych, do popularności konkretnych autorów i wzrostu liczby przekładów znacząco przyczyniają się nagrody literackie (przede wszystkim Literacka Nagroda Nobla). Co to wszystko oznacza dla literatury polskiej i jak wpływa na jej sytuację? Rola polskiej literatury wśród twórczości literackiej dostępnej w Polsce maleje, a może raczej rozmywa się wśród innych literatur. Mam wrażenie, że w coraz większym stopniu liczyć się zaczyna czytelnicza atrakcyjność oraz jakość artystyczna literatury. Literatura polska traci swoją uprzywilejowaną pozycję literatury pierwszego wyboru, dotychczas z naturalnych względów najważniejszej dla polskiego odbiorcy, bliższej jego wrażliwości czy systemowi wartości. Polska literatura musi dziś konkurować z literaturą obcą na partnerskich zasadach.